**Dr John Oswalt, Ozeasz, sesja 2, Ozeasz 2-3**

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dziękujemy Francis Asbury Society (Wilmore, KY) i dr Oswaltowi za bezpłatne udostępnienie tych filmów i udzielenie zgody na ich transkrypcję.

Cóż, wspaniale jest widzieć każdego z Was tutaj. Byłem trochę zaniepokojony. Pomyślałam, że może powinnam obiecać, że przyjdę w podkoszulku i szortach.

Może to przyciągnęłoby większą publiczność. Z drugiej strony mógłby to być także mniejszy tłum. Ozeasz, niezmienna miłość Boga.

I w pewnym sensie natychmiast zagłębiamy się w ten temat pod koniec pierwszego rozdziału i na początku drugiego. Mam tutaj NIV i ma on nagłówek pomiędzy rozdziałem drugim, wersetem pierwszym i wersetem drugim, tak jakby werset pierwszy powinien pasować do dwóch poprzednich wersetów rozdziału pierwszego. W miejscu, gdzie im powiedziano, nie jesteście moim ludem i oni będą nazwani dziećmi Boga żywego.

Lud Judy i lud Izraela zbiorą się, wyznaczą jednego wodza i wyjdą z tej ziemi, gdyż wielki będzie dzień Jizreela, wielki dla waszych braci, mojego ludu i waszych sióstr, moich bliskich. Hebrajski zaczyna rozdział drugi od tego, co mamy jako rozdział pierwszy, werset dziesiąty. Więc na początku tak to połączyli.

W języku angielskim mamy do czynienia ze sposobem, w jaki zrobiła to Septuaginta. W greckim tłumaczeniu umieścili ten werset tutaj jako pierwszy. Za chwilę porozmawiamy o możliwym powodzie.

Ale jednym z powodów jest to, że wersety dziesiąty i jedenasty rozdziału pierwszego są prozą, a rozdział drugi, werset pierwszy to poezja, podobnie jak reszta rozdziału drugiego. Rozmawialiśmy o tym już trochę wcześniej. Jak rozpoznajesz poezję hebrajską? Poezję hebrajską charakteryzuje paralelizm. Oznacza to, że masz dwie linie, a druga linia w zasadzie powtarza pierwszą, ale ją podbija.

Interesujące jest to, jak można to podbić na różne sposoby. Możesz uczynić to bardziej intensywnym, możesz uczynić to bardziej konkretnym, lub możesz sprawić, że będzie bardziej konkretne. To nie jest po prostu mówienie w kółko tego samego.

I tak oto są dwie linijki. Zwykle w każdej linii znajdują się trzy jednostki akcentujące. Jednostki akcentu hebrajskiego.

Za chwilę podam ci przykład. A oto jak to wygląda z tłumaczeniem na język angielski możliwie najdosłowniejszym z języka hebrajskiego. Pokonaj jednego, powiedzmy, pokonaj dwóch swoich braci, pobij trzech, mój lud.

Zatem w języku hebrajskim jest to tylko jedno słowo. A to tylko jedno słowo. Następna linia to tak naprawdę tylko dwa uderzenia.

Jedno słowo i o twoich siostrach, umiłowani. Być może to jest powód, dla którego sierżant zdecydował się oddzielić jedno dziesięć od jedenastu i dwa jeden. Dziesięć i jedenaście to proza, proste zdania.

Dwa jeden to poezja, podobnie jak reszta rozdziału drugiego. To powiedziawszy, spójrz na ostatni werset rozdziału drugiego. Werset 23, jego ostatnia połowa.

Zasadzę ją dla siebie w tej ziemi. Okażę miłość temu, kogo wzywam, a nie ukochanej osobie. Tym, którzy nie są nazywani moim ludem, powiem: jesteście moim ludem.

I powiedzą, że jesteś moim Bogiem. Widzisz, co zostało zrobione? Nazywa się to inclusio lub kopertą. To, co znajduje się pomiędzy tymi dwoma myślami, ujęliśmy w nawiasy.

Czy zatem możemy to udowodnić w ten czy inny sposób? Nie, nie możemy. I jak mówię, w języku hebrajskim w rozdziale drugim umieszcza się jedenaście i jedenaście. Wszystkie podziały rozdziałów są późnośredniowieczne.

Podziały na rozdziały wprowadzono w języku hebrajskim w V, VI, VII i VIII wieku naszej ery. W języku angielskim, XIII wiek. Nie można więc zbytnio skupiać się na podziałach rozdziałów.

Myślę, co ważniejsze i osobiście uważam, że ludzie z Septuaginty dobrze to zrobili. Ważne jest, aby ten drugi rozdział był zarezerwowany. Rozpocznij i zakończ.

Ta książka opowiada o niezmiennej miłości Boga. Może zostać powiedzianych wiele, wiele mrocznych rzeczy i zobaczymy je w tym rozdziale. Ale otaczając to, lubię myśleć o słowach Thomasa Cranmera podczas rytuału komunii, które przetłumaczył z rzymskokatolickiej łaciny dla osób mówiących po angielsku.

Jego własnością jest zawsze miłosierdzie. To jest własność Boga. Cechą charakterystyczną, naturą jest zawsze okazywanie miłosierdzia.

I w pewnym sensie widzimy to tutaj, w tym procesie rezerwacji, który ma miejsce. Karć swoją matkę, karć ją, bo ona nie jest moją żoną, a ja nie jestem jej mężem. Pozwól mi usunąć cudzołożny wyraz jej twarzy i niewierność spomiędzy jej piersi.

W przeciwnym razie rozbiorę ją do naga i uczynię tak nagą, jak w dniu narodzin. Teraz poczekaj chwilę. Kto tu jest matką i kim są dzieci? Wyjaśniamy tutaj jego przypowieść o życiu.

O kim więc mówimy? Kim jest matka, która dopuściła się cudzołóstwa? To Izrael. To jest naród. Kim więc są dzieci? Jednostki, obecne pokolenie.

To samo można zrobić z kościołem. Moglibyśmy spojrzeć na dzisiejszy Kościół i stwierdzić, że w dużej mierze jest to instytucja odstępcza. A co z nami? A co z nami, obecnym pokoleniem? Czy jesteśmy dziećmi cudzołożnicy? Z tym tu mamy do czynienia.

A teraz, jak mówię w tle, nie można sprawić, by przypowieści chodziły na wszystkich czterech nogach. Nie zawsze pasują do każdego szczegółu. Nie powinniśmy więc posuwać się za daleko, niemniej jednak myślę, że możemy powiedzieć, ogólnie rzecz biorąc, waszą matką jest Izrael, a obecne pokolenie jest jej odbiciem.

W jaki sposób matka okazała się niewierna? Spójrz na werset 5. Co ona powiedziała? Pójdę za moimi kochankami. Myślę, że ten drugi rozdział również trochę odzwierciedla. Myślę, że Gomer go opuścił.

Poszła za swoimi kochankami ze względu na to, o czym porozmawiamy w rozdziale 3. Ale ja pójdę za moimi kochankami. Co dają jej kochankowie? Co to mówi? Jedzenie, odzież, woda i oliwa z oliwek. Żeby była wolna. Tak tak.

Jak to się ma do Izraela? Jak powiedział Izrael, dokładnie, inni bogowie. Czym jest bałwochwalstwo? Mówiłem to już kilka razy, ale powtarzanie jest duszą edukacji. Bałwochwalstwo to próba przejęcia kontroli nad siłami kosmosu psychospołeczno-fizycznego w celu zaspokojenia własnych potrzeb.

Nie wolno nam sądzić, że bałwochwalstwo to oddawanie czci posągom. Odbiciem tego jest kult posągów. OK, jak sprawić, by burza zaspokajała moje potrzeby? Nie wiem, jak sobie poradzić z burzą.

Ach, ale wiem, jak zarządzać ludźmi. OK, OK, Baal. Albo przyjdziesz, albo jutro będziesz głodny.

No dalej, Baal, zajmij się tym. Chcesz nowy garnitur? Zatem był to po prostu ich sposób na sprawowanie kontroli. Uważamy, że jesteśmy na to za mądrzy.

Uważamy, że możemy sprawować kontrolę w inny sposób. Pójdę za moimi kochankami, którzy dadzą mi żywność i wodę, wełnę i bieliznę, oliwę i napój. Spójrz teraz na werset 8. Ona, to jest NIV, ona tego nie przyznała.

Można powiedzieć, że ona nie wie. Nie chce przyznać, że to ja dałem jej zboże, młode wino, oliwę i że hojnie obdarowałem ją srebrem i złotem, które dała Baalowi. Bałwochwalstwo jest całkowicie sprzeczne z ideą zaufania, że ktoś, kto nie jest częścią tego kosmosu, nie może go kontrolować w tym świecie.

Nie możecie go kontrolować swoimi dziesięcinami, nie możecie kontrolować go, kiedy działa wasz kościół, nie możecie kontrolować go waszymi nabożeństwami. Zaufać komuś, kto nie jest z tego świata, aby określił, jakie naprawdę są moje potrzeby. Od tego zaczął się cały problem.

Cóż, potrzebuję piękna, a to drzewo jest piękne. Potrzebuję mądrości, a mój przyjaciel wąż mówi mi, że Bóg mi jej nie da. Potrzebuję dobrego smaku, a on jest oczywiście bardzo smaczny.

Mam potrzeby, a Bóg ich nie zaspokoi. Będę więc musiał poznać ich osobiście. Teraz fajnie będzie dowiedzieć się w niebie, co naprawdę się tam wydarzyło.

Wątpię, żeby Ewa zjadła jabłko, albo jak mawiał Sam Kamalasin z Indii, to nie było jabłko; to było mango. Ja też o tym nie myślę, ale jestem bardzo pewna, że nasza pierwsza mama podjęła decyzję o locie wbrew bezpośredniemu przykazaniu Boga, a nasz pierwszy ojciec dołączył do niej bez szemrania, który ustali, czego tak naprawdę potrzebuję są i spotykają się z nimi na swój sposób i w swoim czasie. Och, przyjaciele, to przerażające, prawda? Cóż, może nie da mi tego, czego chcę.

Podobają mi się niektóre współczesne tłumaczenia Psalmu 23, które mówią, że Pan jest moim pasterzem i nie będę w potrzebie. Pan jest moim pasterzem i da mi wszystko, czego pragnę. Nie, to nie jest to, co jest napisane.

Ale oto jest. W jakim sensie oznacza to cudzołóstwo w stosunku do Jahwe? Zaspokajanie swoich potrzeb w nielegalny sposób? Co jeszcze? Tak? Tak, patrząc na te rzeczy ze względu na to, co tylko on może dać. I pamiętajcie, co mówiłem o przymierzu.

Przymierze jest przymierzem małżeńskim. Zamiast więc iść do Jahwe, mojego kochanka, idę do nich. Należy zadać sobie pytanie: czy jestem temu winny? Czy jesteś temu winny? Powiedziałbym, że pod wieloma względami zaczyna się właśnie tutaj.

Czego naprawdę potrzebuję? Mąż? Hmm. Nie? Nie.

Ustalę, czego potrzebuję, dziękuję bardzo. A ponieważ nie dajesz mi tego, czego wiem, że teraz potrzebuję, będę musiał udać się do kogoś innego, aby dostać to, czego teraz potrzebuję. Jaka więc będzie kara? Werset 3 i werset 6. Pamiętaj, że mówimy o geografii.

Ziemia Izraela. Co Bóg z tym zrobi? Zamierzam zrobić z tego pustynię. Zamierza go rozebrać do naga.

Udałeś się do bogów i bogiń, aby zdobyć duże, duże plony. Udałeś się do bogów i bogiń, aby sprowadzić drzewa oliwne wraz z ich oliwkami. Będą gołe.

Jak to jest odpowiednia kara? Nie dostaną tego, czego chcą. Wszystkie zasoby zewnętrzne zostaną odcięte. Wszystkie zasoby zewnętrzne zostaną odcięte.

Dlaczego? Szukali ich w złym miejscu. Szukali ich w złym miejscu. Tak.

A kiedy je dostali, przypisywali to niewłaściwemu bogu. Tak tak. Jej wysiłki, wysiłki Izraela, aby zapewnić sobie dobrobyt, zawiodą i popadnie w biedę.

Myślę, że to ostatni rozdział Johna. Kilku z Was uczęszcza do moich zajęć w szkółce niedzielnej, więc będziecie mogli zobaczyć podgląd. Powtórzę: wiele, wiele razy słyszeliście, jak mówiłem: „Mam nadzieję, że w niebie będą natychmiastowe powtórki”.

Chcę zobaczyć te rzeczy. Peter mówi, że nie wiem jak wy, ale ja idę na ryby. Uczynię was rybakami ludzi.

Myśleliśmy, że to Mesjasz. Widzieliśmy go. Pojawia się o tych wszystkich dziwnych porach, ale idę na ryby.

A sieci były puste. Nawet jeśli w przyszłości będą pełne, nadal będą puste. Kiedy więc Jan powiedział: Piotr, to jest Pan.

Bum. Teraz zazwyczaj zdejmujesz ubranie, żeby popływać. Piotr założył swoje.

Myślę, że został rozebrany, prawdopodobnie miał tylko długą przerwę. Nie miał zamiaru stanąć przed Jezusem nago. A Jezus rzekł: Dlaczego nie założycie sieci po drugiej stronie? To coś jest tak pełne, że się psuje.

To jest Pan. To jest Pan. I Piotr wiedział.

I znowu jest to dla mnie niezwykle interesujące. Nakarm moje owieczki. Hmm.

Nie musisz już łowić ryb, Peter. Zostałeś pasterzem. Hmm.

Więc tutaj jest tak samo. Staraj się zaspokajać swoje potrzeby na swój sposób, w swoim czasie, w swoich siłach, a popadniesz w biedę, nawet jeśli będziesz multimilionerem.

Rozbiorę ją do naga. Będzie gonić swoich kochanków, ale ich nie dogoni. Będzie ich szukać, ale nie znajdzie.

O mój. O mój. Cóż za obraz pustego życia.

Zawsze w ciągłym ruchu, aż w końcu pojawia się krawędź klifu. Zatem mamy trzy w tym rozdziale – pierwszy w wersecie 6, drugi w wersecie 9 i trzeci w wersecie 14.

Dlatego sygnalizuje skutek wcześniejszej przyczyny. Z powodu tego i tego, i tego, i dlatego tego. Zatem, w wersecie 6, jaka jest wcześniejsza przyczyna? Niewierność.

Była niewierna. Jaki jest więc efekt? Cierniste krzaki na jej drodze. Tak.

Zamurowana, goniąca kochanków, nie znajdująca ich. Ale jak interesujące jest to, że siódmy werset daje nam małą wskazówkę, dokąd zmierzamy. Co się stanie? Powie: Chyba powinnam wrócić do męża.

To nie działa tak jak myślałem, że zadziała. Jakie interesujące. I pytanie, które musimy sobie zadać, brzmi: czy jej mąż przyjmie ją z powrotem? Werset 9. Jaki jest tam skutek? Przepraszam, jaka jest tego przyczyna? Nie wiedziała, skąd wzięły się jej prezenty.

Dlatego je zabiorę. Wezmę to z powrotem. I odkryję ją przed jej kochankami.

Jeszcze raz pomyśl o historii. I jak mówi wielu proroków, ludzie będą przechodzić obok Jerozolimy i mówić: „Mój Boże, co oni do cholery zrobili?”. Będzie zdemaskowana. Pozwólcie, że porozmawiam z wami przez chwilę o panteonie kananejskim.

Na szczycie znajdował się król o imieniu El, co w mezopotamii oznacza Boga. On jest Bogiem niebios. Jest dobroczynny i miły, ale w zasadzie bezsilny.

Dziadek. Jego żoną jest Aszera. Czy jest na to gotowa? Królowa nieba.

Gdzie dziś słyszymy ten język? Maryja. Ona jest żoną Ela. Ona jest boginią ziemi.

On jest niebem, a ona ziemią. I jest boginią płodności, obfitości. Jej zdjęcia pokazują ją z ogromnymi piersiami i ogromnymi biodrami.

Najwyraźniej może mieć dzieci, jakby spadła z kłody. I co ciekawe, w pogańskiej wersji jahwizmu, w Biblii, ona jest żoną Jahwe. I jedna z rzeczy, która powraca raz po raz, a podobno czczono ją w gajach topoli.

Zostawię to wam, abyście domyślili się, co reprezentują topole. Dlatego często będą mówić o wycięciu Aszery. A więc to stary król i królowa.

Książę nazywany jest Panem. Syryjczycy nazywali go Hadad. Filistyni nazywali go Dagonem.

Zatem to właściwie nie jest jego imię, a jego tytuł. I jest bogiem atmosfery. Jest dyrektorem wykonawczym.

To on sprawia, że rzeczy się dzieją. Burza, deszcz i do pewnego stopnia rośliny, które powstają z deszczu. Wiesz, te rzeczy nie są logiczne.

To jest to, co działa. Ale jeśli chcesz, żeby coś zostało zrobione, nie idź do El, idź do Baala. Księżniczką jest Anat.

Teraz to zależy od historii. Być może jest żoną Baala. Być może jest córką Baala.

Być może jest siostrą Baala. Może być prostytutką Baala. To znowu to, co działa.

Nie jest boginią miłości. Jest boginią namiętności. W jednej z opowieści Baal wysyła posłańców.

Chce, żeby przyszła do jego domu czy coś. I posłańcy znaleźli ją w dolinie. A ona walczy.

I jest we krwi aż po biodra. Ma głowę po jednej stronie i ręce po drugiej. I jest podekscytowana.

A posłańcy przychodzą i mówią: Hej, Baal chciałby się z tobą spotkać. No cóż, OK. Teraz nazwij ją Inanna po sumeryjsku.

Lub Isztar po babilońsku. Albo Anat w Kanaanie. Albo Afrodyta.

Albo Atena. Albo Wenus. Ona jest taka sama, kochanie.

Religia, którą opuścił Abraham, jest tą samą religią, z którą Paweł miał do czynienia 2000 lat później. Zmień nazwy. To jest to samo rozumienie rzeczywistości.

Więc to właśnie się tutaj dzieje. Chodźmy oddać pokłon Aszerze. I znowu, płodność jest nazwą gry.

To znaczy, jeśli twoja żona jest bezpłodna, twoje życie jest daremne. Jeśli w Kanaanie nie spadnie deszcz, nie będziesz miał dużej rzeki do nawadniania, jak w Mezopotamii czy Egipcie. Jesteś całkowicie zależny od tego deszczu.

Jeśli nie nadejdzie, nie ma Krogera. Umrzesz. Co roku musisz zdobywać te rzeczy.

Zatem łatwo jest nam usiąść tutaj z Krogerem i powiedzieć: cóż, ci ludzie powinni byli być lepsi. Nie, to życie i śmierć. I czy zamierzasz zaufać Jahwe, skoro nie możesz nim manipulować? Nie możesz go zmusić do zrobienia czegoś? Chłopie, nie wiem.

Zatem z tym właśnie walczył Jahwe. I oczywiście lista jest długa. Jest jednak jeszcze jeden, typowy i widać, że jest to typowy sąd.

Król, królowa, książę, księżniczka. Na dworze jest jeszcze jedna postać, a jest nią doradca królewski, który ma podwójne imię.

Nie wiemy dokładnie dlaczego. Kothara i Hasisa. Wa jest i.

Kothar tak Hasis. Jest królewskim doradcą. Mówi ludziom, jak używać magii.

Śmierć atakuje Baala. Bóg Mot. I Baal mówi do Kotara : Co mam zrobić? A Kothar daje mu magiczne pałki.

Jeden klub nazywa się Smiter . Drugi klub nazywa się Driver. Smiterem go uderzysz, a Driverem wypędzisz go.

Magia. Tak to działa. A zatem, kiedy Izajasz mówi w rozdziale 40, kto był jego doradcą? Nie miał takiego.

Nie potrzebował magii, żeby stworzyć świat. Miał swoje słowo. Cóż, to wszystko dla ciebie.

Dobra. Mamy więc dwa, dlatego mówimy o wcześniejszej przyczynie. Byłeś mi niewierny.

Nie rozpoznaliście, że to Ja wam daję te rzeczy. Zatem bieda będzie skutkiem. Chcę na chwilę wrócić do wersetu 11.

Ale w wersecie 12 zniszczę jej winorośl i drzewa figowe, które, jak twierdziła, były jej zapłatą od jej kochanków. Zrobię z nich gąszcz. Dzikie zwierzęta je pożrą.

Ukarzę ją za dni, kiedy paliła kadzidło na belach. Przyozdabiała się pierścionkami i biżuterią i podążała za swoimi kochankami. Ale o mnie zapomniała.

Dobra. Nie patrz na swoją Biblię. Dlatego teraz możesz zajrzeć do swojej Biblii.

co on zamierza zrobić? Zwabię ją. Co? Nie. Dlatego się z nią rozwiodę.

Nie. Nie. Zamierzam ją zwabić.

Wyprowadzę ją na pustynię i będę z nią czule rozmawiał. Tam zwrócę jej winnice. Tam uczynię dolinę ucisku bramą nadziei.

Tam odpowie jak za dni swojej młodości, jak w dniu swego wyjścia z Egiptu. Co nam to mówi o charakterze i naturze Boga? To się nie zmienia. Co mówi Jan? On jest miłością.

On jest miłością. Nie, on kocha. Nie, on kocha.

On jest jego naturą i charakterem. Oto kim on jest. Taki właśnie jest.

Bóg mówi, że nie można już używać słowa Baal. Dlaczego nie? Tak. Och, mój mąż, to mój Baal.

Małe litery l. Bóg mówi, że nie możesz już tak mówić. Dlaczego nie? Za dużo z tym jałowych skojarzeń. Sugeruje to, że miało miejsce wykorzystanie Baala do określenia bogów Hadada lub Dagona.

To się działo. Że nie zwracałeś się cały czas do Hadada Baala, jakby to było jego osobiste imię. Ale to zaczyna się dziać.

Dlatego Bóg mówi, że nie możesz już używać tego słowa w odniesieniu do swojego męża. To interesujące. Hebrajskie słowo to mój człowiek.

Nie nazywaj go już moim Baalem. Nazwij go moim człowiekiem. Bo jak tylko się da, pozbędziemy się uwikłanych w to skojarzeń.

A co jest złego w pogańskim podejściu? Numer jeden. Tak? Co jeszcze? Dokładnie. Prowadzę przedstawienie.

To ja decyduję, czego potrzebuję. A to po prostu na odwrót. To kłamstwo.

To nie prawda. Nie jesteś odpowiedzialny. Jeśli jeszcze tego nie zrozumiałeś, spotkamy się później.

Ostatnio dużo myślałem o kłamstwie i nieuczciwości jako o podstawie zła. Że jest to pod wieloma względami próba zaprzeczenia rzeczywistości. Bo rzeczywistość stanęła naprzeciw mnie.

Muszę się z tym pogodzić. I nie podoba mi się to. Chcę, żeby rzeczywistość dopasowywała się do mnie.

I o to właśnie chodzi w kłamstwie. Na tym właśnie polega nieuczciwość. Dlatego bardzo interesujące jest dla mnie to, że w 22. rozdziale Księgi Objawienia mówi o tych, którzy czynią zło i są nieuczciwi.

Problem zaczął się w ogrodzie od kłamstwa, kłamstwa węża na temat Boga. A zatem to, co dzieje się dzisiaj wokół nas, jest skoordynowanym atakiem na rzeczywistość. Nie czuję się mężczyzną, więc nie jestem mężczyzną.

Naprawdę wierzymy, że możemy kształtować rzeczywistość na własnych warunkach. Katastrofa. Katastrofa.

Rzeczywistość jest bardzo uparty. I nie możesz go przekształcić na swoje warunki. Więc tak, pogaństwo to po prostu niezrozumienie rzeczywistości.

Nie jesteś Bogiem i nie jesteś odpowiedzialny za swój los i swoje przeznaczenie. I jak powiedziała moja siostra, to nie działa. W porządku.

Chcę z tobą teraz porozmawiać. Wróć do wersetu 11. Przestanę.

Zobaczmy. Muszę tu pominąć jedno. Zobaczmy.

Tak. Zamierzam zatrzymać wszystkie jej uroczystości, coroczne święta, nowie księżyca, dni szabatu i wszystkie wyznaczone przez nią święta.

Dokładnie to samo wydarzyło się w Babilonie. Nie mieli świątyni. Nie mogli składać ofiar, co i tak przyprawiało Boga o chorobę.

Więc, mówi, zamierzam to wszystko zatrzymać. A jeśli spojrzysz na werset 12, to Babilończycy zniszczyli jej winorośl i drzewa figowe. Ziemia została wyludniona, a wszystkie pola zamieniły się w zarośla.

Jednak wygnanie, które zamierzyli Babilończycy, zniszczy izraelską kulturę, język i religię. Rzeczywiście, w wersecie 15, odpowie tam jak za dni swojej młodości, jak w dniu swego wyjścia z Egiptu. Niesamowity.

Będzie to pustynia miłości, ponieważ był to czas przebudzenia. Wielką tragedią Holokaustu jest „nie”; Izrael może to postrzegać jedynie jako dowód na to, że Boga nie ma. Ale wygnanie, wygnanie, stało się nowym Egiptem.

A ci babilońscy Żydzi, którzy wrócili, byli fundamentalistami. Ludzie, którzy pozostali w kraju przez 50, 60, 70 lat, wszyscy stali się umiarkowanie pogańscy. Kiedy ci ludzie wrócili, doszło do wielkiego konfliktu.

Ale to jest dokładnie to, co Ozeasz tutaj mówi. Zabiorę ją na pustynię. I w czasie, gdy Ozeasz pisze, powiedzmy, okrągłe liczby 730, a wygnaniec patrzy im w twarz w ciągu 8 lat, pojawia się myśl: nie, to nie może się zdarzyć.

Gdyby tak się stało, zniszczyłoby to wszystko, w co wierzyliśmy. Ozeasz mówi: „Nie, rozbiorę cię”. Rozbiorę cię do naga.

Ale zrobię to, żeby cię kochać. Zaręczę cię ponownie ze sobą. W tym dniu będziesz mnie nazywał moim mężczyzną, nie będziesz już mnie nazywał moją belą. Nie możesz do mnie mówić Bale.

Usunę nazwy bel z twoich ust. Nie będą już wzywani ich imiona. W owym dniu zawrę dla nich przymierze ze zwierzętami polnymi, ptakami powietrznymi, stworzeniami poruszającymi się po ziemi, łukiem i mieczem, i bitwą, wytępię z ziemi, aby mogli bezpiecznie leżeć .

Tak. Dlatego zamierzam ją zwabić i poprowadzić na pustynię, i będę z nią czule mówił. Więc, mówi, zaręczę cię ze sobą na zawsze.

Zaręczę cię w prawości. Podoba mi się to bardziej niż sprawiedliwość. Sprawiedliwość jest tak przesiąknięta moralizmem.

Bóg postępuje właściwie w każdej sytuacji. Zaręczę cię w prawości. Zamierzam zaręczyć się z tobą w miszpat .

Rozmawialiśmy o tym już wcześniej. Porozmawiamy o tym jeszcze trochę. Nasza obecna koncepcja sprawiedliwości jako wymuszonej równości bardzo mija się z znaczeniem tego słowa.

To jest Boży wzór na życie. Będziesz czynił innym tak, jak chciałbyś, żeby oni czynili tobie. To miszpat .

Hesed niezłomna miłość i to słowo, z którym mamy problem, często jest tłumaczone jako współczucie, czasem miłość, ale jest to akty czułości. Czy to wymaga współczucia? Tak. Czy to wiąże się z miłością? Tak.

Ale to delikatne. Nie przyjdzie z kijem do piłki. I to ciekawe, nie wiem, czy można to posunąć za daleko, ale rzeczownik racham to macica. Racham to bardzo delikatne miejsce. I emunah , prawda i wierność. Czy chcesz wiedzieć, jaki jest święty charakter Boga? Tu jest.

więc powiedzieć, że zaręczę cię ze sobą w świętości. A potem spójrz na koniec wersetu 20. Niech ktoś to przeczyta, proszę. Poznacie Jahwe. Oto jesteśmy. I dlatego wybrałem hymn otwierający. Znajac cie. Będziesz wiedział kim jestem.

Gdy mój charakter jest w tobie reprodukowany. Za dwa tygodnie będziemy dużo rozmawiać o tym, kiedy będziemy rozmawiać o rozdziale czwartym. Ale intymna znajomość.

I tego dnia odpowiem , odpowiem niebiosom. I odpowiedzą ziemi. El i Aszera. Ziemia odpowie na zboże, młode wino i oliwę z oliwek. Odpowiedzą Jezreelowi. Zasadzę ją dla siebie w ziemi. Okażę swą miłość temu, którego powołałem, a nie ukochanemu. Powiem tym, którzy nie są nazywani moim ludem: jesteście moim ludem. I powiedzą: jesteś moim Bogiem.

Ostatnio zastanawiałem się nad historiami biblijnymi. Motywy przewijające się przez Biblię. I to jest jeden. Będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem. Przebiega przez całą Biblię od początku do końca. Powiem: jesteście moimi ludźmi. A ty powiesz, że jesteś naszym Bogiem. To prowadzi nas do rozdziału trzeciego. Pan powiedział do mnie: idź jeszcze raz okaż swą miłość swojej żonie. Choć kocha ją inny mężczyzna. I jest cudzołożnicą. Kochajcie ją, jak Pan kocha Izraelitów. Chociaż zwracają się do innych bogów i kochają święte ciasta rodzynkowe. To jest problem tekstowy.

Jak wspomniałem na lekcji w następnym tygodniu, Ozeasz jest jedną z najtrudniejszych pod względem tekstu ksiąg Starego Testamentu. Ogólnie rzecz biorąc, w Starym Testamencie nie ma wielu problemów tekstowych. Ale Ozeasz ma ich całkiem sporo. Istnieje dość znana historia orientalnego doktoranta. Kto nie spodziewał się, że zostanie mu zadane pytanie dotyczące Ozeasza.

W swoich kompleksowych egzaminach. Ale on był. Omów tekst i teologię Ozeasza. Ozeasz. Tekst uszkodzony, także kobiety. Nie trzeba dodawać, że nie spisał się najlepiej. Można to ująć w jeden ze sposobów. Chociaż zwracają się do innych bogów. I uwielbiam święte ciasta rodzynkowe.

Myślę, że teraz jest to istotne. Kupiłem ją za 15 syklów srebra. 15 szekli to niska cena. 30 szekli to normalna cena za niewolnika. Jest w bloku. I letyk jęczmienny.

Powiedziałem jej, że będziesz mieszkać ze mną przez wiele dni. Nie wolno ci być prostytutką ani utrzymywać bliskich kontaktów z żadnym mężczyzną. I tak samo będę się zachowywał wobec ciebie.

Mówimy o wygnaniu. Odkupię cię ponownie. Izraelici będą żyć wiele dni. Bez króla i księcia. Bez ofiary i świętych kamieni. Bez efodu i domowych bogów. Potem Izraelici powrócą. I szukajcie Pana, swego Boga, i Dawida, swego króla.

Myślę, że mamy tam obraz teleskopowy. A kiedy patrzysz przez teleskop, rzeczy oddalone o sto mil wyglądają bardzo blisko rzeczy, które są tuż obok ciebie. Myślę, że mówimy o tym, że Bóg odkupił ich od wygnania.

I Jezus wykupuje nas z naszych grzechów. Król Dawidowy. Po wygnaniu nie było króla Dawida. Ale nadejdzie taki dzień. Nadejdzie dzień. Zatem wygnanie nie będzie końcem Izraela. W pewnym sensie będzie to odrodzenie Izraela. Ponieważ Bóg ich zwabi i poprowadzi na pustynię. I mów czule, dosłownie do jej serca. To samo uczynił Boaz z Rut. Tej nocy na klepisku. Kiedy jest przerażona tym, co ten mężczyzna może jej zrobić, przemówił do jej serca.

I to właśnie znajduje się w 40. rozdziale Księgi Izajasza. Kiedy Bóg mówi: Pociesz, pocieszaj mój lud. Przemów do serca Jerozolimy. Nie mam zamiaru cię dopaść. To mówi wąż. Myślę więc, że rozdziały 2 i 3 Księgi Ozeasza. Są jednymi z najpiękniejszych w Biblii.

Pytania, uwagi, spostrzeżenia? Byłeś bardzo cichy. Musisz tu uruchomić swoją grę. Tak tak tak. Myślę, że masz całkowitą rację. I myślę, że taki jest Boży sposób działania, że doprowadza nas do kresu nas samych.

Żebyśmy musieli pomyśleć. Poczekaj minutę. Co tu się dzieje? Tak, ale z tym właśnie. Siedzę tutaj i myślę. Jak ja to dzisiaj odczytam? Tak. A jeśli nie zdajesz sobie z tego sprawy. Będziesz po prostu dalej bić głową w mur. Raz po raz po raz. Siedzę i myślę.

Ten tekst jest tak ważny, ponieważ mówi nam: Spójrz, jeśli znajdziesz się w miejscu, w którym natrafisz na ścianę, zadaj sobie pytanie, co się dzieje? Tak tak. Musimy więc wiedzieć, jak odczytać naszą sytuację i znaleźć Boga pośrodku niej. Tak, i to jest naprawdę rola duszpasterska, jeśli twoje sieci są cały czas puste.

Nawet gdy są pełne. Dlaczego? Dlaczego? Tak tak. Dobry. Co jeszcze? Lubię Tindera i nie tylko. Tak. Ezechiel 36 mówi: Wyjmę twoje kamienne, uparte serce. I daj odpowiedź z Tindera. Tak tak. Tak tak. I myślę. Myślę, że te słowa były niezwykle ważne. Potem za ludzi, którzy udali się na wygnanie. Kiedy myślą. O mój Boże. Bóg nas nienawidzi. Albo Bóg zawiódł. I tu. O nie. Spójrzcie, co powiedział Ozeasz. 30 lat temu. Bóg zabrał nas na pustynię. Aby powiedzieć nam to jeszcze raz. Kocham cię.

O mój Boże. Jestem bardzo pewny siebie. Że przyczyną wygnania nie była zagłada. Ale było odrodzenie. Dzieje się tak za sprawą proroków. Ludzie przemycali te zwoje.

Do Babilonu. Przeczytałem je i powiedziałem: o mój Boże. Tak tak. Mateusza rozdział 1. Historia kadrów. Z Abrahamem. Wygnanie Dawida. W Mesjaszu. Tak. Zatem wygnanie jest ważne.

W naszym rozumieniu jest. Tak. Jak każde z tych innych słów. Tak. I. Zawsze mi się to podobało w genealogii Jezusa. Jest tam pięć złych dziewczyn. Rachab, na litość boską. Jestem Adamem. Ale to właśnie może zrobić Bóg. To właśnie może zrobić Bóg. Batszeba. Myślę, że wiedziała. Gdzie był David, może to być dla niej niemiłe. Nie wiem. Ale w każdym razie. W każdym razie. W każdym razie. Tak.

Coś jeszcze? Tak. Zatem Ozeasz był przede wszystkim prorokiem Izraela, północnego królestwa. Tak. Więc. Ale myślę, że nie ma wątpliwości, że między Judą a Izraelem było wiele przejść granicznych.

No więc. Czego nie wiemy. Jedyne czego o tym nie wiemy to. Gdy. Na przykład. Kiedy Ezra mówi o. Ci, którzy wrócili z wygnania. Obejmuje niektóre plemiona północne. Rzecz o dziesięciu zaginionych plemionach.

To kupa hujów. Więc. Więc. Nie tylko Judejczycy wrócili. Są to przede wszystkim Judejczycy. Ale było kilku z północy. Plemiona także. Ale tak. Właśnie dlatego. Sam dowód, że jest dla nas zachowany. Powiedz nam. Że tak było.

Niestracony. Kiedy północ. Królestwo poszło na wygnanie. Dobra. Wszystkie serca czyste. Jak mówią kwakrzy.

Do zobaczenia. Do zobaczenia. Karen i ja widzimy się za dwa tygodnie.

Pozwól mi się modlić. Och, ojcze. Och, ojcze. Co możemy powiedzieć? Jesteś moim wszystkim. Jesteś najlepszy. Jesteś moją radością. Moja prawość. I kocham Cię Panie. Kochamy Cię. Dziękuję. To właśnie wtedy zwróciliśmy się przeciwko tobie. Kiedy już ustaliliśmy. Abyśmy mogli sprostać naszym potrzebom. Dla nas. Lepiej niż możesz. Wciąż czekasz, żeby nas ponownie powitać. Wysławiam Cię. Wysławiam Cię. W Twoim imieniu. Amen.